

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 298.

Kraków, piątek 19 grudnia 1941.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odroczeniem do dnia 5 Zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

Japonia uzyskała przewagę na Pacyfiku.

Premjer Tojo przedstawia parlamentowi sytuację wojenną.

Tokio, 18 grudnia. Izba posłów parlamentu japońskiego jednogłośnie uchwaliła rezolucję, w której w obliczu wielkich zwycięstw japońskich sił bojowych stwierdzono, iż władza na Pacyfiku spoczywa przeważnie w rękach japońskich. Rząd i naród muszą obecnie w całkowitej zgodności poglądów kroczyć po raz obranej drodze dla sprawy wielkiej Azji Wschodniej.

Premjer Tojo zapewnił Izbę, iż rząd poczyni wszystkie możliwe kroki dla osiągnięcia wielkiego celu.

Obie Izby parlamentu zbiora się prawdopodobnie we czwartek na oficjalną sesję końcową.

Premjer Tojo w charakterze ministra wojny złożył przed parlamentem obszernie sprawozdanie o sytuacji wojskowej i na podstawie faktów oświadczył, iż japońskie operacje rozwijają się na obszernej terenie, którego centrum jest wschodnia część Pacyfiku. W tych warunkach opanowanie wód już na wstępie działań wojennych było istotną koniecznością. Dzięki wstępnym sukcesom oddziały armji były w możności w wielu punktach dokonać uwiecznionego powodzenia lądowania.

Na odcinku półwyspu Malajskiego — mówił premjer Tojo — wojska angielskie korzystając z ciemności nocy, przekroczyły w niedzielę w nocy granicę Syjamu. W odpowiedzi na to, jednostki armji i marynarki japońskiej wylądowały w poniedziałek wczesnym rankiem w niektórych miejscowościach półwyspu Malajskiego. Po zwycięstwach walkach oddziały japońskie zajęły jedno z lokalnych lotnisk i temsamem umożliwiły wysadzenie na ląd nowych posiłków. Wojska japońskie przebijające się ze znacznym powodzeniem poprzez terytorja półwyspu Malajskiego, natknęły się w dniu 12 grudnia na zmotoryzowaną brytyjską dywizję, która w wyniku zwycięskich walk doszczętnie pobiła.

W międzyczasie udało się lotnictwu japońskiemu, mimo nieprzyjacielskiej obrony przeciwlotniczej, zdobyć brytyjską bazę powietrzną. Lotnictwo japońskie zestrzeliło, względnie zdemolowało do niedzieli

włącznie, ogółem 133 aparaty brytyjskie. Mimo to jednak kwestja zajęcia Singapooru zajmie dłuższy czas, a to z uwagi na niezwykle silne ufortyfikowanie tego ważnego brytyjskiego punktu obrony w Azji Wschodniej, na co od wielu lat pracowano przy nakładzie olbrzymich środków, tudzież z uwagi na niezwykle poważne trudności terenowe, otoczone dżunglami, ciągnącymi się na przestrzeni 700 km.

Na odcinku frontowym Syjamu wojska japońskie wylądowały w zatoce Syjamskiej, natomiast inne oddziały bojowe wojsk japońskich, skoncentrowane wzdłuż zachodniej granicy francuskich Indochin, podjęły pokojowy marsz w kierunku Bangkoku, gdzie społeczeństwo syjamskie zgromadziło oddziałom japońskim niezwykle serdeczne przyjęcie.

Na odcinku Filipinów jednostki bojowe lotnictwa, armji i marynarki japońskiej skoncentrowały swe wysiłki w kierunku zdemolowania nieprzyjacielskiego lotnictwa, które zrealizowano w 3 dni po rozpo-

częciu wojny wysadzeniem na ląd oddziałów japońskich w północnej części Luzonu, a w 2 dni później w południowej części tej wyspy.

W chwili obecnej obie te grupy posuwają się ruchem zygawkowym w kierunku Manili, pokonując wszędzie nieprzyjacielskie linje obronne, celem okupowania tej wyspy. Wspaniałe sukcesy, uzyskane na Filipinach, oraz na wyspie Guam są z tego względu wielkiej doniosłości, jako że w ten sposób usunięto t. zw. pierścień okružający Japonię i stworzono korzystne, ze strategicznego punktu widzenia, pociągnięcia, prowadzące do zwycięstwa w walce z Anglią i Ameryką.

Na odcinku chińskim oddziały japońskiego korpusu ekspedycyjnego wywierają niezmińszony nacisk na znajdujące się tam oddziały wojsk czungkińskich. Na odcinku Hongkongu tamtejszy brytyjski gubernator odrzucił żądania japońskie, poddyktowane czysto humanitarnymi względami.

Sprawozdanie japońskiego ministra marynarki.

Tokio, 18 grudnia. Po jednogłośnie uchwaleńiu przez parlament japoński na nadzwyczajnym posiedzeniu nadprogramowego budżetu, zażądane przez cesarza w swym orędziu, japoński minister marynarki Szidama nakreślił ogólny przebieg operacji japońskich sił zbrojnych przeciwko Hawajom, wyspom Wake i Midway, oraz Filipinom i Malajom.

Z chwilą wybuchu wojny — oświadczył Szidama — we wczesnych godzinach porannych silne jednostki floty japońskiej zaatakowały Pearl Harbour.

Zatopiono trzy ciężkie okręty bojowe, 4 dalsze ciężko uszkodzono. Nadto ciężko

uszkodzono 4 krążowniki. Koło Honolulu prawdopodobnie jest zatopienie jednego lotniskowca. W ten sposób siła przebojowa floty oceanu Spokojnego została złamana. Dzięki równoczesnym operacjom przeciwko wyspom Wake, Midway i Guam przerwano wszystkie połączenia strategiczne pomiędzy Hawaj i wschodnią Azją.

Guam została całkowicie obsadzona w dniu 12 grudnia. Zdobyto przy tej okazji jeden parowiec-cysterne a koło Palao zatopiono jedną amerykańską łódź podwodną. W tym samym czasie prowadzone były operacje lądowe i powietrzne w południowo-zachodniej części oceanu Spokoj-

Komisja śledcza w sprawie klęski u wysp Hawajskich.

Sztokholm, 18 grudnia. Departament stanu zakomunikował we wtorek wieczorem fakt wyłonienia zapowiedzianej przez Roosevelta komisji śledczej, mającej za zadanie przeprowadzenie dochodzeń w kwestji niezwykłych sukcesów, jakimi cieszyły się ataki Japończyków na wyspy Hawajskie.

Komisja ta składała się z pięciu członków, zaś przewodniczącym jej jest Owen Roberts, sędzia najwyższego trybunału amerykańskiego.

Silne jednostki armji lądowej zdołano w dniu 18 grudnia wysadzić w brytyjskich Malajach, Singapooru zaatakowano skutecznie przy pomocy samolotów.

W czasie pierwszych ataków powietrznych na lotniska na Filipinach zniszczono 100 samolotów. Również w Manili i Cavite wyrządzono wielkie zniszczenia. Dnia 10 i 12 grudnia dokonano wysadzenia wojsk na Luzon.

W dniu 10 grudnia siły japońskie dotarły do wschodniego wjazdu do portu w Hongkongu. Reasumując swoje wywody, Szidama oświadczył, że pierwsze dni operacji przyniosły pod każdym względem pomyślne rezultaty.

Ogólny bilans tych operacji przedstawia się według mówcy następująco: Flota Stanów Zjednoczonych straciła trzy okręty bojowe, jedną łódź podwodną, jeden zakładacz min i jeden wielki transportowiec, nadto prawdopodobnie jeden lotniskowiec. Ciężko zostały uszkodzone 4 okręty bojowe, 4 krążowniki, jeden kontrtorpedowiec, jedna łódź podwodna i jeden statek pomocniczy. Zdobyto jedną kanonierkę. Co się tyczy samolotów, to Stany Zjednoczone straciły ogółem 298 maszyn na Filipinach i na mniejszych wyspach, natomiast na Hawajach zniszczonych zostało około 200 samolotów amerykańskich.

Anglia straciła: 2 statki bojowe, mianowicie statek admirałski „Prince of Wales”, „Repulse”, dalej 1 wielki kontrtorpedowiec, jedną łódź patrolową i jedną kanonierkę. Prawdopodobnie jest również, iż zniszczono wielką ilość samolotów brytyjskich. Co się tyczy okrętów handlowych różnych narodowości, to zdobyto ich ogółem 47 o łącznej pojemności 120.000 brt., ponadto 380 mniejszych okrętów.

Straty japońskie wynoszą: 1 poszukiwany min zatopiony, jeden poszukiwany min ciężko uszkodzony, 1 lekki krążownik uszkodzony. Samolotów stracono 40, zaś 30 dotychczas nie powróciło.

Generalne Gubernatorstwo pomostem między Rzeszą a obszarami wschodnimi.

Zebranie rządu Generalnego Gubernatorstwa.

Kraków, 18 grudnia. Pod przewodnictwem Generalnego Gubernatora odbyło się posiedzenie Rządu Gen. Gub., w którym wzięli udział Gubernator Okręgu, członkowie Rządu oraz przedstawiciele niemieckich władz wojskowych i administracyjnych.

Mowa Generalnego Gubernatora była e-wenementem obrad. Na początku posiedzenia sekretarz stanu Dr. Bühler stwierdził

w swym przemówieniu, iż konsolidacja i normalizacja na wszystkich odcinkach administracji państwowej w okresie roku sprawozdawczego poczyniła znaczne postępy.

Z kolei zdawali sprawozdania kierownicy poszczególnych oddziałów. I tak kierownik Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa dał przegląd sytuacji zaopatrzenia Gen. Gub., która w obecnej chwili można uważać za za-

dawalającą, pomimo obciążeń spowodowanych na przestrzeni tego roku z działaniami wojennymi na wschodzie i szczególnie warunkami atmosferycznymi podczas zimy i lata.

Prezydent Głównego Wydziału Gospodarki referował o położeniu gospodarczym. Stojące w bezpośrednim związku z temi zagadnieniami zadania ruchu kolejowego mówił następnie prezydent Głównego wydziału Kolei.

Kierownik Wydziału Spraw Zdrowotnych, w Głównym Wydziale Spraw Zdrowotnych przedstawił położenie na tym odcinku podkreślając skuteczność wszystkich prac, zmierzających do zwalczania chorób zakaźnych.

Sytuację na rynku pracy zobrazował kierownik Głównego Wydziału Pracy, który omówił także należące do jego zakresu sprawy mieszkaniowe.

Rozwój w dziedzinie finansów scharakteryzował prezydent Głównego Wydziału Finansów, z którego relacji wynikało, że stan na tym odcinku jest całkowicie zadowalający.

Następnie złożyli sprawozdania Gubernatorowie Okręgu o położeniu w dystryktach.

Z kolei ponownie zabrał głos Generalny Gubernator, który w swym wielkim przemówieniu końcowym zreasumował wyniki tego posiedzenia. Generalne Gubernatorstwo tworzy pomost między Rzeszą i terenami wschodnimi — mówił Generalny Gubernator — kiedy deczyzja Adolfa Hitlera obszar ten przybrał nowy wyraz i przypadły mu nowe zadania, to jednak Gen. Gub. w tym wypadku wywiązało się całkowicie z nałożonych nań zadań.

Na zakończenie swej mowy szczegółowo określił on obecne stanowisko Gen. Gub. przez wytworzoną rozwinięciem wypadków na wschodzie sytuację, oraz omówił przyszłą współpracę z nowo utworzonymi komisarijatem wschodnimi.



Onegdaj odbyło się w Krakowie posiedzenie rządu Generalnego Gubernatorstwa. Zdjęcie nasze przedstawia fragment przemówienia Generalnego Gubernatora, mfn. Rzeszy dra Franka.

Zagrożenie Singapooru.

Szanghaj, 18 grudnia. We wtorek Singapooro przez pierwszy nie był w możności wydania urzędowego komunikatu o walkach na półwyspie Malajskim. Oświadczone jedynie, iż źródła brytyjskie nie podały żadnych nowych wiadomości.

Doniesienia pochodzące z innych źródeł, zwłaszcza amerykańskich, w następujący sposób charakteryzują obecną sytuację: Po zdobyciu pierwszym natarciem przez wojska japońskie Victoria Point w Burmie, natychmiast przystąpiły one do ofensywy, którą z niebywałą siłą przeprowadzono z przemyku Krah w kierunku na północ, przez dżunglę burmańską, a na południe przez dżunglę półwyspu Malajskiego, przyczem celem tej akcji był Singapoor.

Fakt ten spowodował, iż w kołach angielskich żywią w tym względzie bardzo wielkie obawy. Ogólnie biorąc, określa Reuter sytuację na Malajach, jako nadzwyczaj poważną. Na podstawie takich strategicznych rozważań, odnosne czyniki angielskie widocznie doszły do wniosku, iż trzeba będzie za wszelką cenę jak najszybciej dokonać kontrataku lądowego, przyczem pozycją wyjściową byłaby Singapoor. Wskutek tej akcji zamierza się przeskoczyć umocnieniu japońskich punktów oparcia na półwyspie Malajskim.

Gubernator Singapooru, sir Shenton Thomas oświadczył ponadto, iż również los wyspy Penang w sposób decydujący zależy od dalszego przebiegu walk w Kadh.

Samolot czy okręt bojowy?

Ciekawa interpelacja w Izbie Gmin

Kopenhaga, 13 grudnia.

Z Sztokholmu nadchodzi ciekawe szczegóły o historycznym posiedzeniu Izby Gmin, na którym liczni posłowie interpelowali Churchilla w związku z ostatnimi wydarzeniami na Dalekim Wschodzie, oraz w sprawie utracenia jednostek floty brytyjskiej. Zachodziło bowiem pytanie, dlaczego okręty bojowe nie były eskortowane przez samoloty. Gdy dwunastu posłów zgłosiło interpelację, speaker Izby Gmin był na chwilę w kłopotcie, komu ma udzielić głosu. Z law poselskich odezwały się krótkie okrzyki, wskazujące na admirała sir Rogera Keyesa, który jest równocześnie konserwatywnym posłem parlamentu. W końcu październik opuścił on czynną służbę.

Pierwsze pytanie Keyesa, zwrócone do Churchilla, brzmiało:

— Czy premier może mi udzielić w związku z poważnymi obawami w Izbie Gmin i w całym kraju informacji o stracie okrętów bojowych „Prince of Wales” oraz „Repulse”, oraz o fałszywych wnioskach, jakie zostały wyciągnięte z tych przykrych wydarzeń, tj. że rzeczoznawcy i doradcy premiera ciągle jeszcze są zdania, iż okręty bojowe są podstawą wszelkiej potęgi morskiej? A jeżeli tak jest, czy może premier zapewnić, że „Prince of Wales” również dobrze był zabezpieczony przed łodziami podwodnymi, jak „Bismarck”?

Speaker nie chciał dopuścić do tych pytań,

oświadczając, że nie pozostają one w żadnym związku z mową premiera, ale stary admirał twierdził, iż musi wypowiedzieć te pytania, gdyż są one aż nadto często powtarzane w całym kraju. Widząc, że nie może przeforsować swoich pytań, oświadczył Keyes:

— Przyjmuję odrzucenie moich pytań przez speakera, ale chciałbym jednak zapytać prempiera czy oba okręty bojowe operowały pod osłoną hydroplanów, czy też samolotów wysłanych z lotnisk kontynentalnych?

Odpowiedź Churchilla brzmiała:

— Zdam dokładną sprawę jak tylko otrzymam z Singapooru dokładniejsze raporty, pozbawiam uważam, że sir Roger Keyes nie powinien przypuszczać, że jeden z jego przyjaciół, któremu do niedawna przypisywał tak wielkie znajomości fachowe, a mianowicie admirał sir Tom Phillips, który napewno jest dobrym i zręcznym oficerem floty, działają wbrew zdrowym, strategicznym zasadom.

Keyes odpowiedział tylko, że na chwilę w to nie wstąpi.

Następnie zgłosił się do głosu inny konserwatysta, a mianowicie sir Hugh O’Neil ze słowami:

— Czy premier jest przekonany o tym, że oba okręty korzystały z odpowiedniej ochrony lotniczej i czy może nam powiedzieć, czy siedem japońskich samolotów zostało zestrzelonych przez obronę przeciwlotniczą, czy też przez lotników angielskich?

Odpowiedź Churchilla brzmiała po chwili:

— Przez obronę przeciwlotniczą.

Odpowiedź ta wskazywała na to, że w pobliżu nie było lotników angielskich.

Następnie zabrał głos jeszcze inny konserwatywny deputowany, sir Alfred Knox, stawiając pytanie:

— Czy mamy dosyć samolotów na Dalekim Wschodzie?

Churchill odpowiedział, że na Dalekim Wschodzie posiada Wielka Brytania w niektórych punktach ograniczoną ilość samolotów, nie pozwalającą zadośćuczynić wszystkim potrzebom. Dodał, że wysłała się obecnie wszystkie możliwe posiłki do Singapooru i że rozpoczęła transporty z chwilą, gdy niebezpieczeństwo stało się jasnym. W końcu powiedział, że żałuje, iż nie może oświadczyć, że siły lotnicze imperium są na jakimkolwiek froncie tak silne, jak tego wymagała sytuacja.

Z tych oświadczeń wynika, że

samoloty brytyjskie w Singapoor zajęte były całkowicie obroną przed atakiem japońskim na jednym z lotnisk

i że mimo to admirał sir Tom Phillips polecił swoje okręty bez eskorty lotniczej na wody zagrożone przez wroga, licząc tylko na to, że nisko płynące ciemne chmury będą dostateczną ochroną przed nieprzyjacielem. Niestety wystarczyło jedno wolne miejsce wśród chmur, aby pozwolił japońskim lotnikom odnaleźć okręty bojowe — a w drodze powrotnej niebo zupełnie się wyjaśniło, stwarzając w ten sposób możliwość ataku lotniczego.

W związku z tą sprawą pisze „Daily Express” że gdy swego czasu zesłał Pan Bóg burzę, chcąc pomóc angielskim marynarzom, którzy właśnie walczyli z hiszpańską Armadą, to była to sprawa zupełnie specjalna i królowa Elżbieta podziękowała też za tę łaskę Panu Bogu. Jest jednak niezrozumiałe, aby ktoś zanał zgóry na to, że Pan Bóg zesłał taką pogodę, która będzie mogła służyć jako ochrona dla floty. Jest to coś zupełnie nowego, nawet królowa Elżbieta umiejąca dokładnie liczyć,

nie mogłaby żądać tego od swoich marynarzy. Pozwólcie nam uczynić to samo! Pozwólcie nam złożyć z urzędu kierowników naszych fabryk, jeżeli wstrzymują produkcję samolotów i stworzą dla robotników warunki, których oni sobie życzą”. Pismo kończy swój artykuł znamiennym wezwaniem: „Mister Churchill! Niech pan to uczyni w Anglii, co bezwzględnie uczynił generał Auchinleck w Libii, gdy na polu walki zastąpił generała Cunningham

nam przez generała Ritchie’.

Również „Daily Mail” zajmuje stanowisko wobec tych wypadków, twierdząc, że trudno jest oprzeć się przed wnioskiem, iż

doświadczenia floty brytyjskiej w okolicy Krety powtórzyły się raz jeszcze u wybrzeży Malakki

z tą tylko różnicą, że wtedy chodziło o kontrtorpedowce, tym razem zaś o okręty bojowe.

Lotnictwo zmiażdżyło oddziały wojsk sowieckich i skupienia czołgów.

W Afryce północnej toczą się nadal zacięte walki.

Z głównej kwatery Wodza, 17 grudnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

W ramach przejścia do operacji ofensywnych do wojny pozycyjnej między zimowych, planowo zostały podjęte w obecnym czasie na rozmałych odcinkach frontu wschodniego konieczne poprawy frontu i skrócenia frontu.

Lotnictwo kontynuowało przy użyciu silnych formacji bojowych i myśliwskich swoje ataki na wojska sowieckie w rejonie Denu i na środkowym odcinku frontu. Koncentracje wojsk i wozów pancernych zostały rozbite, baterie unieszkodliwione a większa ilość samochodów została zniszczona. Także i na odcinku pod Wołchowem nieprzyjaciół poniosł olne straty przez ataki powietrzne.

Na angielskim wybrzeżu południowym

samoloty bojowe bombardowały ostatniej nocy urządzenia portowe, jak również zakłady zaopatrzeniowe w Plymouth i Dover. Na obszarze moreklim na północny wschód od Fraserborough uszkodzony został przez zrzucenie bomb jeden okręt handlowy, średniej wielkości.

W Afryce północnej, ciężkie walki obronne na zachód od Tobruku były także i wczoraj kontynuowane. Silne nieprzyjacielskie ataki pod Bardia zostały odparte wśród znacznych strat dla nieprzyjaciela.

Słabe siły brytyjskie lotnictwa zrzuciły w nocy na 17 grudnia bomby kruszące i zapalające na kilka miejscowości w północno-zachodnim niemieckim terenie nadbrzeżnym. W dzielnicach mieszkalniowych powstały szkody w budynkach. Cztery brytyjskie samoloty zostały zestrzelone.

Błędy Stanów Zjednoczonych.

Kraków, 18 grudnia.

Ostatnie wypadki, jakie rozegrały się w rejonie oceanu Spokojnego, wywołały znaczne rozczarowanie na całej kuli ziemskiej. Stany Zjednoczone uchodziły bowiem za olbrzymią potęgę nie tylko gospodarczą, ale także i wojskową. Nie spodziewano się nigdy, aby armia Stanów Zjednoczonych, a tem więcej ich lotnictwo i marynarka mogły ponieść tak wielkie klęski, jak to miało ostatnio miejsce w Pearl Harbour, Guam itd.

Tem aktualniejszym staje się pytanie, jak mogło dojść do tych klęsk. Jak Roosevelt i jego liczna armia pomocników mogła dopuścić do faktów, które musza wpłynąć na obniżenie prestiżu Stanów Zjednoczonych.

Z depesz i korespondencji, jakie nadchodzą zarówno z Ameryki, jak i z Dalekiego Wschodu, zwolna wyłania się pewien ostrzyż zarysowany obraz, z którego można już wiele wnioskować. Jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości, a mianowicie to, że Stany Zjednoczone dały się zażkożyć. Stawiając swoje niemożliwe do przyjęcia warunki przedstawicielom Japonii, władcy Stanów Zjednoczonych nie liczyli się z tem, że reakcja Japonii może być tak szybka i gwałtowna. Raczej należy uważać, że spodziewali się, iż Japonja będzie dalej zwlekała i Stany Zjednoczone wystąpią do walk wtedy, kiedy flota angielska wyruszy wraz z amerykańską na wody Pacyfiku, by tam zlikwidować wpływy japońskie.

Nadzieje te zostały zawiedzione. Już w dniu 6 grudnia np. wiadomem było, że wielkie konwoje japońskie płyną poprzez zatokę Syjamską. Nie potrzeba być specjalistą w zakresie strategii, aby wnioskować, że konwoje te wiozą transporty wojskowe, samoloty, działa itd. i że cały ten materiał jest skoncentrowany nie przeciwko komu innemu, jak tylko przeciwko Anglii i Stanom Zjednoczonym. Tymczasem odnosi się wrażenie, że Anglosasi, zamiast liczyć na własne siły, spodziewali się, że Syjam opowie się po ich stronie przeciw Japonii, co oczywiście zmieniłoby zasadniczo sytuację. Nawet jednak wtedy, gdy flota japońska płynęła do Syjamu, jeszcze nie podjęto żadnych właściwie przygotowań obronnych i zaskoczenie powiodło się całkowicie.

Podobnie miała się sprawa z atakiem na wyspy Hawajskie. Jak się okazuje, Japonja zało-

żyła na oceanie Spokojnym tajne bazy lotniczo-marynarskie, o których wywiad Stanów Zjednoczonych nie wiedział. Można jednak nawet i to wybaczyć, że wprost zdumiewającym jest, że wywiad amerykański nie zdołał stwierdzić, iż z baz tych płyną lotniskowce japońskie w kierunku do Honolulu, względnie Pearl Harbour — okręty te musiały płynąć blisko dwa dni. W ciągu dwóch dni samoloty wywiadowcze Stanów Zjednoczonych były beczynne. Japończycy przybliżyli się do wysp Hawajskich, wystartowali na swych samolotach i zgromadzi klęskę flocie amerykańskiej, tem przykrejszą i tragiczniejszą, że poniesioną we własnej bazie i bez możliwości skutecznej obrony.

Obecnie sytuacja zaogniła się także i pod innym względem. Oto Stany Zjednoczone zaniedbały jeszcze jedną sprawę, a mianowicie odpowiedniego wyekwipowania swych baz, dośk male, ze względów strategicznych, położonych. Taka np. wyspa Guam, jak się okazuje, była wyposażona w dwa place golfowe, ale nie miała... lotniska. Planowano dopiero rozbudowanie tej bazy, ale prace miały być ukończone dopiero za kilka miesięcy. Dzisiaj Guam stanowi bazę Japonji, a Japończycy dołożą wszelkich starań, aby na miejscu placów golfowych założyć lotniska, umożliwiające im bombardowanie Singapooru, od którego Guam oddalona jest o godzinę lotu.

W całości rozwój wypadków dowodzi następujących faktów: 1) Stany Zjednoczone nie liczyły się z możliwością tak szybkiego rozpoczęcia wojny, 2) wywiad wojskowy Stanów Zjednoczonych i Anglii na Dalekim Wschodzie pod żadnym względem nie zdał egzaminu. Nie potrafił nie tylko stwierdzić przygotowań wojennych Japonji, ale również okazał się niezdolnym do stwierdzenia ostatnich pociągnięć floty japońskiej w ciągu ostatnich dni przed wybuchem wojny, kiedy żądania, stawiane przez Roosevelta Japonji nie pozwały już liczyć na zbyt długie utrzymanie pokoju.

Także więc i w tym wypadku okazało się, że Anglosasi nie wyszli ze swej tradycyjnej flegmy. Czy flegma ta nie okaże się zgubną w obecnej chwili i czy Pearl Harbour nie będzie Cuszyną Stanów Zjednoczonych — okażą nam najbliższe wypadki.

Ataki floty japońskiej na wyspy Polinezyjskie.

Tokio, 18 grudnia. Wydział marynarki cesarskiej kwatery głównej informuje o zaatakowaniu wysp Johnston i Baker na południowym Pacyfiku przez jednostki bojowej floty japońskiej.

Wspomniane wyspy należą do grupy wysp Polinezyjskich. Wyspa Johnston leży między wyspami Hawajskimi i wyspą Marshalla, natomiast wyspa Marshall na południowy zachód od wyspy Penika, przy czym wyspy Johnston i Baker są posiadłością Stanów Zjednoczonych Ameryki Południowej.

Czungking zabiega o sojusz wojskowy.

Szanghaj, 18 grudnia. Rząd Czang-Kai-Czeka zaproponował rządowi Anglii i Stanów Zjednoczonych zawarcie sojuszu wojskowego. Powyższą wiadomość zako-

munikowano urzędowo z Czungkingu w ubiegłą środę.

Wojskowy attache Wielkiej Brytanji, generał major Dennies został mianowany szefem nowej misji wojskowej Wielkiej Brytanji przy rządzie Czang-Kai-Czeka. Niezależnie od ambasady istniejącej przy rządzie Czang-Kai-Czeka, Stany Zjednoczone reprezentowane są przez misję wojskową pod przewodnictwem generała brygady Johna Margruder’a.

Powiększenie poselstw szwajcarskich w Berlinie i Rzymie.

Berna, 18 grudnia. Poselstwa szwajcarskie w Berlinie i Rzymie będą, według doniesienia prasy, powiększone, a to w związku ze zwiększonym zakresem zadań, jaki nastąpi wskutek zastępowanie interesów Anglii i Stanów Zjednoczonych. W Londynie, Tokio i Nowym Jorku potrzebny personal znajduje się już na miejscu.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 17 grudnia. Włoski komunikat wojenny ze środę brzmi następująco:

Główna kwatery włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Nieprzyjaciół rozwijał ponownie ożywioną działalność ogniową na stanowiska w Bardii i Sollum. Na odcinku Ain El Gazala kontynuowane były ataki i kontrataki w ciągu wczorajszego dnia. Nieprzyjaciół wprowadza stale nowe siły zbrojne do walki. Liczba wymienionych we wczorajszym komunikacie wojennym jeńców przekracza 800. Łupy obejmują kilka tuzinów dział i ponad 100 wozów pancernych i samochodów.

Włoskie i niemieckie samoloty bojowe atakowały kilkakrotnie z widocznym skutkiem zbiorowiska wojsk i samochodów. Podczas prób nalotu na Derna i Benghazi zestrzelone zostały przez obronę ziemną w płomieniach trzy samoloty.

Kilka zrzuconych na Argostoli (Grecja) bomb nie wyrządziło żadnych szkód. W nocy na 17 grudnia bombardowane były Brindisi i Catania. Uszkodzonych zostało kilka budynków, niema jednak ofiar. Obrona ziemna w Catanii zestrzeliła jeden samolot.

Włoskie i niemieckie samoloty bombardowały obiekty wojskowe na Malcie.

Albania u boku mocarstw osi.

Tirana, 18 grudnia. Urzędowy dziennik ustaw królestwa Albanji zamieszcza obwieszczenie, według którego Albania uważa się w stanie wojny ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

Generalna mobilizacja w Stanach Zjednoczonych.

Sztokholm, 18 grudnia. Wydział wojskowy izby reprezentantów uchwalił ustawę o obowiązku służby wszystkich mężczyzn w wieku od 19 do 65 lat życia oraz mobilizację dla armji wszystkich mężczyzn w wieku 20—44 lat życia. Wydział floty przyznał ostatnio żądane środki na podwyższenie tak zwanej floty dwóch oceanów z 900.000 ton na 1.150.000 ton.

Londyński „Times” porynszył po raz pierwszy drażliwy temat odpadnięcia dostaw amerykańskich. Oświadczył on, że należy się liczyć z ciężkim okresem przejściowym, w którym przemysł angielski musi dokonać większych wysiłków, lecz że produkcja amerykańska będzie szybko powiększona i później będzie możliwym podjęcie dostaw dla sojuszników.

Nowy dowódca floty Pacyfiku Stanów Zjednoczonych.

Sztokholm, 18 grudnia. Według doniesień Reutersa, minister marynarki Knox podał do wiadomości, że admirał Kimmel został usunięty ze stanowiska dowódcy floty na Pacyfiku Stanów Zjednoczonych i że dowództwo nad tą flotą otrzymał kontradmirał Nimitz.

Aż do czasu przybycia Nimitza, admirała Kimmela, zastąpi wiceadmirał Pye, który dotychczas był zastępcą dowódcy. Nimitz był dotychczas kierownikiem biura żeglugi departamentu marynarki.

Równocześnie minister wojny, Stimson, zakomunikował, że generał-porucznik Emmons z lotnictwa na Honolulu otrzymał polecenie objęcia dowództwa departamentu hawajskiego. Emmons przechodzi na miejsce generała-porucznika Sherts’a.

Niepotwierdzone wiadomości z Ameryki Południowej twierdzą, jak wiadomo, wkrótce po zwycięstwie Japończyków w bitwie koło wysp Hawajskich, że Kimmel poniósł śmierć na pokładzie okrętu flagowego „Pensylwania”. Nie wiadomo, czy wiadomości te zostały spowodowane przez chaos, jaki zapanował w Pearl Harbour, czy też zostały one umyślnie puszczane w świat przez propagandę amerykańską, aby przeszkodzić rozważaniu niedociągnięć dowódcy floty Pacyfiku — Kimmela.

W kilku wierszach.

Papież Pius XII przyjał bawiąc obecnie w Rzymie słowacka delegację handlową.

*

W ubiegły wtorek powołana została do życia Izba handlowa węgiersko-bułgarska z siedzibą w Budapeszcie. Na czele tej instytucji stanął hr. Michał Teleky, b. minister rolnictwa.

*

O odkryciu nowych złóż naftowych donosi gazeta „Pesti Ujsag”. W czasie prac wiertniczych, przeprowadzonych w Drautal nałknęto się mniej więcej 100 km na północny-wschód od Zagrzebia na bogato i w niezbyt wielkiej głębokości znajdujące się źródła ropy naftowej.

*

Z Wersalu wyjechał dalszy kontyngent francuskich ochotników do walki z bolszewizmem oraz kompania propagandowa. Kontyngent ten będzie przewieziony specjalnym pociągami na wschód.

*

W tych dniach podjęto bezpośrednią komunikację kolejową między Budapesztam a Zagrzebiem.

*

Komenda flotowa Stanów Zjednoczonych przyjeła nowe wniesiony wniosek w sprawie kredytów na podwyższenie tak zwanej dwu-oceanicznej floty z 900.000 do 1.150.000 ton.

*

Dotychczasowy dowódca rumuńskiej floty generał Czarnego, kontradmirał Jon Georgescu został mianowany głównodowodzącym królewsko-rumuńskiej marynarki. Kontradmirał Georgescu obejmuje tem samem równocześnie związane z tą funkcją stanowisko szefa sztabu generalnego marynarki w wielkim sztabie generalnym armji rumuńskiej.

Trzęsienie ziemi na Formozie.

Dzisiaj obowiązuje zaciemnienie od g. 16.40 do 8.30.

E. BIAŁOWĄS - Handel papierem
Warszawa, ul. Bagatela 15, tel. 710-08.

